

Pojedynki dyplomatyczne

28 stycznia 2022

Dziś upływa drugi tydzień sporu Wschód – Zachód. Początkowo spotkanie A. Blinkena i S. Ławrowa sprowadzone było do oświadczenia stron o zakresie kompetencji dotyczących swobody przemieszczania się wojsk. Według Blinkena jednostki NATO mają prawo poruszać się wszędzie bez ograniczeń. Ławrow przypomniał, że na mocy poczynionych za obopólną zgodą ustaleń, NATO po zjednoczeniu Niemiec miało nie przesuwając granic wpływu dalej na Wschód, a państwa nabywające status członka NATO zarazem sąsiadujące z Rosją nie będą odnosić się do niej wrogo. Blinken zareagował rozbrajająco, że brak na te zobowiązania dokumentu potwierdzającego.

<https://www.youtube.com/watch?v=Cav470TZAUU>

Mijał czas, Waszyngton uaktywnił sojusznicznych wasali do przypuszczenia medialnego szturm na Rosję krytykując za agresywną politykę wobec Ukrainy. Prezydentowi W. Zeleńskiemu udało się skutecznie poruszyć polityków unijnych apelem o poparcie dla starań o członkostwo w NATO i udzielenie wsparcia w postaci dostaw amunicji i sprzętu wojskowego. Wielka Brytania zapewniła dostawy broni do Kijowa. Poza przekazaniem 6 miliardów euro, szkoleniowcy zachodni sprawują opiekę nad jednostkami ukraińskimi od dawna trzymanymi w pogotowiu wzdłuż granicy z Rosją. Powołano rzesze młodych ochotników.

Tworząc kolejny raz koalicję w Europie do „walki o wolność Ukrainy”, przypadkowo dwa najsilniejsze państwa na spotkaniu prezydentów – Francja i Niemcy, potwierdziły istnienie protokołów na jakie powoływał się minister Ławrow. Jako tzw. normandzka czwórka potwierdzili istnienie podpisanych przez jej uczestników dokumentów ograniczających ekspansję NATO. Wygrana Ławrowa wydawała się na tyle zmartwić Zeleńskiego, że chcąc sycić w nim ducha walki o swe prawo Biden zakomunikował mu, że może liczyć na amerykańskie wsparcie, a atak nastąpi

niebawem. Ten moment nie był wkalkulowany przez Zeleńskiego, który dotychczas uważał, że groźby pozostaną werbalnym dostatecznym straszakiem, by Europę postawić na baczność przed Ameryką. Tym większy strach pojawił się na twarzy Zeleńskiego gdy Biden wymruczał, że za brak poparcia dla Ukrainy Europa doświadczy scen jakich nie zaznała nawet w II wojnie światowej.

Aspiracje waszyngtońskie rządzenia w Europie rozpisywane sojuszniczo, angażujące coraz więcej uczestników zamiast obniżyć napięcie sporów kto na co może pozwolić sobie i na jakim obszarze, zdestabilizowały scenę polityczną. Żądanie bezwzględnego podporządkowania własnych celów Ameryce instrumentem członkostwa w NATO, latami pozwalało osiągać cele. Dzień 28.01.2022 r. ma być ostatnim w długotrwałej sztafecie dyplomatycznej, który przeważy szalę samodzielności państw do decydowania o sobie. Uporczywe zarzuty Amerykanów o rzekomej agresji Rosji na Ukrainę, przy zakulisowych przygotowaniach działań destabilizujących samą Ukrainę, zapewnienia Rosji, że nie zamierza napadać na żadne państwo, a wszelkie manewry odbywa na własnym terenie prezentowane w mediach na całym świecie w opinii publicznej dają przewagę Rosji. Propozycja W. Putina rozmów władz Ukrainy z przedstawicielami dwóch republik Ługańska i Doniecka celem rozwiązania problemu nie została nigdy podjęta, a mieszkańcy obu regionów żyją pod ustawicznym ostrzałem pozbawieni infrastruktury od 6 lat trybem leśnych ludzi.

Prezydent Chorwacji miał odwagę wyraźnie zdystansować się do problemu Ukrainy. Szkoda, że posłowie z ul. Wiejskiej o nawykach gorszych niż w PRL, z wyjątkiem pana G. Browna, uchwalili gremialne poparcie dla „walki Ukrainy o jej wolność”. Uchwalając takie teksty, ustawy w imieniu państwa, które rozmontowali, z pogardą dla społeczeństwa, któremu szkodzą na wyścigi tak się zagałopowali, że nie zauważyli jak nigdzie już nie liczą się, są niepotrzebni jak zużyte torby plastikowe. Europejskie instytucje, amerykańscy politycy,

kongresmeni decydują ile jakich wojsk, na ich warunkach i gdzie ma zostać przyjętych i rozłokowanych. Oni gwarantowali bezpieczeństwo nam, ciekawe jakie z tych gwarancji będą korzyści dla Ukrainy.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net